

KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 29 grudnia 1835

Zygmunta III. koronacya. 1587 r.

WTOREK.

Nro 74.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzięły i święta uroczyste) przed południem

Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.

Francya. Paryż 16 grudnia. — Marszałek Soult został powołany na rozkaz króla do Paryża i wkrótce ma tu przybyć. Posłowie rosyjski, austriacki i sardyński mieli onegdaj posłuchanie u króla. Donoszą z Oranu pod d. 30 list. Dochodzą nas tu wieści o przygotowaniach jakie czyni Abdel Kader. — Trzeba wyznać że Emir z odwagą gotuje się do boju. Skoro tylko dowiedział się przez swoich szpiegów o pierwszych poruszeniach wojska francuzkiego posłał natychmiast oddział kawaleryi dla rozpoznania tych poruszeń nad rzeką Flelat, gdzie wojska francuzkie wypoczęły. Zdaje się jednak że bitwa stanowcza zajdzie aż nad rzeką Sig, gdzie już wojska nasze zajęły stanowisko. Abdel Kader w czasie układów z jen. Desmichels żądał ażeby ta rzeka stanowiła granicę między jego posiadłościami i Francyi. Tany list z Oranu pod d. 8 donosi: „Abdel Kader z całym wojskiem swoim cofnął się do Mascara. Zdaje się iż zamiarem jego jest oczekiwać Francuzów za rzeką Sig, gdyż tu zaczyna się grunt skalisty który dla naszych obrotów może być zgubny. Bagaze nasze prowadzimy na wielbłędach i mułach. Wielbłędów mamy, 800 mułów 500. Wielbłędny są częścią najęte, częścią przemocą zabrane. Na ich grzbiecie

zawieszono są umyślnie tak sporządzone nosze, że w każdym z nich trzech lub czterech chorych lub ranionych pomieścić się może. — Cała wyprawa nasza składa się z 13,000 l i 26 dział. Oprócz tego należy tu policzyć kilka kompanii morskich, składających ludność z okrętów linijowych i 2 brygów, których liczba wynosi 1200 l. Kompanie te stoją na forpocztach pomiędzy Oran i drzewem figowem. Abdel Kader podzielił swoje wojsko na dwa obozy z których każdy ma mieć po 18,000. Oficerowie francuzcy utrzymują, że cała wyprawa nie powinna dłużej trwać nad dni 16. Według listów z Algieru pod d 29 dziedzista pora roku zagraża wojsku tak dalece, że jeżeli wkrótce stanowcza nie zajdzie bitwa, wyprawa może pójść nader nieszczęśliwie. — Wszystkie doniesienia z Oranu zgadzają się w tem że ks. Orleans udał się z wojskiem ku Mascara. Gdy przeciwnie dziennik *Eclaircur* donosi z Tulonu jak następuje: „Z pewnością możemy donieść, że ks. Orleans d. 10 grudnia uda się na okręcie do Francyi, lecz być może, że wprzód uda się do Tremezen, miasta zamieszkałego od Turków, którzy się poddali naszemu rządowi. Książę cieszy się jak najlepszym zdrowiem. — Wczoraj na giełdzie biegała pogłoska, że jen-

Alava przybędzie wkrótce do Paryża, w celu żądania od Francji 50 tysięcy wojska posiłkowego przeciw D. Karlosowi. Pogłoskاتا tém mniej zasługuje na wiarę iż zupełnie jest sprzeczna z nadętymi pochwałami któremi Izba prokuratorów obsypuje wojska królowej. — Podobniejszym jest do prawdy że P. Alava zastąpi w poselstwie księcia Frias. Papiery hiszpańskie znacznie podniosły się. Według doniesień z Madrytu minister wojny uda się do armii północnej w celu za rowadzenia zmian tyczących się reorganizacji wojska: Armija północna ma być podzielona na 3 dywizye. Jedna w Nawarze pod dowództwem jen. Kordowy, druga pod dowództwem jen. Myny w Katalonii, trzecia zaś złożona z Anglików, Portugalczyków i z legii cudzoziemskiej w Aragonii pod dowództwem jen. Evans. Dowództwo naczelne nad trzema dywizyami obejmie minister wojny, równie jako i nad rezerwą która ma się składać z 20—30000 l.

Anglija, Londyn 16 gru: Donoszą z Nev-York że w całym państwie meksykańskim powszechnie jest rozjątrzenie przeciwko Stanom Zjednoczonym, tak że osoby i majątki amerykańców północnych są w niebezpieczeństwie. Uzbrojenia przeciwko prowincy Texas, trwają ciągle. Wystano 2000 pie: i 400 jazdy do Matamoras i Montressy. Jen. Montezuma ma objąć dowództwo jazdy, a jen. Kortazar piechoty. Santana udał się 7 listop. do Meksyku. Wzmocnił on nadzwyczajnie armiją w ostatnich 2 miesiącach. Biskupi w Puebla i Meksyko złożyli 2,000,000 dollar. na przytłumie-

nie rewolucyi w Texas. Porto Cabello jest jedyném stanowiskiem zajętem przez powstańców Wenezuela, lecz oczekiwano wkrótce podania się tej twierdzy. Liczba ich wynosić ma 300. Są to zbiegowie którzy uszli klęski jaką im zadał jen. Montella. Spodziewamy się iż wkrótce skończy się ta śmieszna wojna, która pośród powszechnego pokoju, porządku i wzrastającej cywilizacyi, wszczęła się nie wiedzieć z jakich powodów."

Hiszpanija. Madryt 7 grudnia.— Generał Alava przeznaczył na rzecz uzbrojenia 15000 piastrow, które mu rząd wyznaczył na kosztą podróży.— Gubernator cywilny Madrytu ma zamiar powiększyć gwardyą narodową o cztery kompanije: Sam zaś służy jako prosty żołnierz w 5 batalionie.— W Barcellonie odkryto spisek, którego celem było wydanie w ręce karolistów zamku Mongue w nocy 21 list. W wyższej Aragonii utworzona będzie nowa dywizya, dla ułatwienia komunikacyi pomiędzy Francją i armiją w Nawarze i Katalonii. GPS.

Turcyja. Donoszą od granic tureckich pod d. 3 grud. „Každy z uwagą zastanawiający się nad czynnościami Turcyi, wyznać musi że wkrótce w polityce tego państwa ważne zajdą wypadki. Sułtan, który od wstąpienia swego na tron, nie poprzestał wszelkimi środkami przytłumiać swawolę buntowników, zamysła otwarcie odzyskać na powrót panowanie nie tylko nad Syryją, lecz i Egiptem, który dotąd uważano już za stracony dla porty. Niezważając bowiem na intrygi dyplomatyczne, widocznie okazujące

ten zamiar, przekonamy się zwracając oko na rozpocząć się mające kroki wojenne w Azji, jak to artykuł w pół urzędowy umieszczony w dzienniku Smyrneńskim dostatecznie wyjaśnia. W zbrojowni od wielu już lat pracują z taką czynnością jak gdyby nam największa zagrażała wojna. Wowska rozmaitej broni zamunicją i żywnością nie przestają wzmacniać armii stojącej w okolicy Taurus. Z początku bunt podniesiony przez Kurdów, był tego dostatecznym pozorem lecz, gdy wszystkie pokolenia tegońskiego narodu przywiedzione zostały do posłuszeństwa, a armija Sultana nie tylko że z niemi nie prowadzi wojny, lecz owszem, żołnierzem wybranym z tego ludu wzmacnia swoje szeregi, pozor przeto wszelki znika, i widocznym jest inny plan mający na celu uzhrojenie do wysokiego stopnia siły lądowej i morskiej. Przeciw komuż mogłaby Turcja tak się uzbrajać jeżeli nie przeciw Mehmedowi Alemu? Mające wkrótce nastąpić przybycie floty angielskiej wokolicy Smyrny, bez wątpienia będzie tylko skutkiem tego planu.

GFS.

Wspomnienie z wieku Chrześcijaństwa.

W mieście Edessie (Mezopotamii) znajdowało się wielu katolickich chrześcijan. Cesarz Valens kazał pozamykać ich kościoły, oni jednakże zgromadzali się za miastem i odprawiali swoje nabożeństwa. Cesarz zakazał pod karą śmierci te schadzki. Prefekt więcej ludzkości od pana swojego mający przestrzegał katolików o niebezpieczeń-

stwie, które im zagrażało; lecz następnej niedzieli prawowierni w daleko większej zgromadzili się liczbie. Na rozkaz cesarza udał się prefekt do ich zgromadzenia ze znacznym wojskiem. Jadąc przez miasto postrzegł ubogą kobietę opuszczającą spieszno swoją chatę; za rękę prowadziła małego chłopca. Prefekt kazał ją zatrzymać i pytał o przyczynę pośpiechu. „Spieszę się” odpowiedziała „abym jak najprędzej stanęła w zgromadzeniu chrześcijan,—„Zapewne nie wiesz, że właśnie tam jadę, kazać wymordować całe zgromadzenie?” — „Wiem o wszystkim, i dla tego się spieszę, ażebym za późno nie przybyła. I ja chcę zasłużyć na męczeńską koronę.”— „A po cóż z sobą twój syna prowadzisz?,” — „Ażeby był uczestnikiem tego szczęścia.” Tak dalece rozczulił się prefekt tym nieustraszonym umysłem, że wróciwszy do cesarza upraszał go o łaskę dla chrześcijan. Mówił tak gorliwie i tak mocno, że cesarz uczynił zadosyć jego prośbie i przestał katolików prześladować.—

Sławny Fontenelle i jego przyjaciel Dubois, który mu dodany był za pomocnika przez akademję, oba byli wielcy smakosze. i po bratersku dzielili się wszystkimi łakotkami. Fontenelle otrzymał pewnego razu w podarunku szparagi. Przyjaciele zaczynają spór o sposobie przyrządzenia onych, lecz wkrótce zgodzili się, iż każdy połowę swoje według upodobania przyrządzić każe. Fontenelle chciał mieć szparagi z sosem, a Dubois na sałatę. Jeszcze kucharka nie

zabrała się do roboty, kiedy Du-bois dostał apoplexy. Zadne stara-nia nie mogły go do życia przy-prowadzić, umarł, nie jadszy na-wet sałaty ze szparagów. Kiedy minęło pierwsze zamieszanie, Fon-tenelle rzekł do kucharki: „wszyst-kie szparagi gotować z sosem.”

Panna Taglioni zwichnęła sobie nogę, i już tej zimy tańczyć nie będzie. Dyrektor Dupenhol z te-go powodu stracił głowę. Paryż-ka więc opera przez całą zimę zo-stanie bez głowy i nogi.

Podczas tegorocznego zgroma-dzenia badaczy natury w Bon, węgierski hr. Franciszek Teleki, po-dał środek leczący wścieklicznę, którego dostał od pewnego włoś-cianina siedmiogrodzkiego, a ten miał go od przodków swych przez podanie otrzymać. Bierze się 3/4 części luta trojeści (Asclepias vin-centoxicum Schwalbenwurtz) i jedna czwarta lóta kory z Crataegus for-minalis Sorbus torminalis. L. Sper-berbaum) do tego dodać trzeba o-branych 9 główek czosnku, to-wszystko wrzuca się w nowy nie polewany kwartowy garnek, i tak przez 12 godzin zostawać musi. Potem nakrywa się garnek i oble-piwszy go przystawia się do ognia, przy którym gotuje się całą godzi-nę, odstawwszy precedza się i ciepłe pić daje. Męczyzna bierze 5, kobieta 4 a dziecię 3. łyżek. Lekarstwo zażywać trzeba na czczo, skoro się symptomata wściekliczny okazują zaczynają. Środek ten wielekroć zbawienne przynosił skutki.

Człowiek i Motyl Bayka.

Naśmiewał się człek z motyla
Ze u niego wiekiem chwila
Zginął motyl, rok za rokiem
Sto lat zbiegło rączym krokiem
Przyszło do zawarcia powiek
Sto lat chwila nazwał człowieka.

Prywatny nauczyciel języka nie-mieckiego i francuzkiego, posiada-jący oprócz tego wszelkie inne na-uki klassyczne, życzy sobie dawać lekcye prywatne. Bliższa wiadomość w redakcyi Kuryera.

Dr. Ramois w Paryżu wynalazł bardzo skuteczny środek zapobie-żenia wszelkim chorobom jakim ulegają dzieci w czasie wyrzynania się zębów, są to paciorki zrobione z delikatnej substancyi roślinnej, które przez półtroku nie tracą nic z swej mocy, prawie zawsze wy-starczą do osiągnięcia pożądanego skutku. W czasie mycia lub ką-pania dziecięcia, trzeba mu je-zdzać z szyi. Wspomnionych pa-ciorek dostać można w handlu J. Stehlika po złp 9 gr. 6 ur

Przybyli do Krakowa.

Dembowski Stanisław, Markonez Flo-ryan z Galicyi, Henschel Jakob War-nano, Krakauer Saul Sredniki Karol, Suwałki Adam z Polski; Mycielski Jozef hr. Warchliński Antoni z Pruss. Michalz-czewski Maksymilian, Meister Jan z Polski. Lasocki Franciszek, Pinner Maurycy z Galicyi. Sliwoski Antoni, Winter Piotr z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Maisel Jozef, Lasocki Franciszek do Polski, Morsztyn Jan hr. Lubomirski, Henryk Ks. Stadoicki Juliusz hrabia do Galicyi.

Dziś rano zimna st. o.

Główny kantor redakcyi Kuryera w śieg. p. kocha obok kość P. Maryi w rynku